

Trzeci i zarazem ostatni dzień XVII Diecezjalnego Spotkania Młodych, które w tym roku odbywały się w Sandomierzu rozpoczęła poranna modlitwa w kościołach stacyjnych. W niedzielny poranek sandomierskie ulice wypełniły się grupami młodych zdążających na Rynek Starego Miasta. Jeszcze nieobudzone miasto obejmowane było poprzez kolumny młodych odmawiających różaniec. Na Rynku zawiązano młodzieżową wspólnotę i rozpoczął się Marsz dla Jezusa, którym młodzi pomaszerowali na sandomierskie Błonia. Na papieskim placu kolejne spotkanie formacyjne poprowadziła grupa ewangelizacyjna „Przymierze Miłosierdzia”, a bezpośrednio do Mszy św. całą rzeszę młodych pielgrzymów przygotował zespół muzyczny „Oremus” podczas koncertu modlitewnego.

– Te trzy dni minęły bardzo szybko. Każdy dzień był pełen ciekawych spotkań. Jednak wczorajszy wieczór uwielbienia, był bardzo szczególny. Modliliśmy się razem, jako wielka rzesza młodych ludzi przed Chrystusem, który stanął pośród nas. Każdy mógł Mu wyszeptać swoje problemy i radości oraz pomodlić się za tego, kto stał obok. To była wspaniała lekcja modlitwy, która pokazała, że nie możemy się wstydić naszej wiary, lecz być z niej dumni – podkreślała Karolina z Ostrowca Świętokrzyskiego.

W samo południe rozpoczęła się Msza św. podsumowująca spotkanie młodych. W koncelebrze uczestniczyli kapłani, którzy przybyli z młodzieżą na zlot jak również miejscowi duszpasterze, samorządowcy, przedstawiciele władz miasta oraz wielu wolontariuszy, którzy pomagali w organizacji całej imprezy. Wspólnej modlitwie przewodniczył bp senior Edward Frankowski. Dziękując młodym za ich trzydniową obecność i modlitwę biskup podkreślił wartość świadectwa o swojej przynależności do Chrystusa, jakie dają każdego dnia.

- Drodzy młodzi, Sandomierz i cała diecezja poczuła podczas tych trzech dni, jak wielka jest w was nadzieja. Pokazaliście, że Kościół jest żywy, radosny i twórczy jak wasza młodość. To w was pokładamy nadzieję, że poniesiecie Ewangelię w nowe pokolenia. Te dni były nam potrzebne, nie tylko ze względu na przygotowania do Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w Krakowie w 2016 r. z udziałem papieża Franciszka, ale były potrzebne także wam, abyście mogli ożywić swoją wiarę, której zagraża wiele współczesnych niebezpieczeństw – mówił do młodych biskup senior.

Podczas homilii ks. Bartłomiej Krzos wyjaśnił młodym sens ewangelicznego błogosławieństwa „ubodzy w duchu”. - Drodzy Przyjaciele, chciałbym podejść teraz do was wszystkich i powtórzyć wam słowa Psalmu, który usłyszeliśmy: „Nie bój się niczego, Pan jest blisko wszystkich, którzy Go szukają”. W codziennym życiu osoby rozpoznaje się i znajduje po twarzy i po znakach szczególnych. Pan Jezus, którego szukasz ma swoją piękną i spokojną twarz. Ma też znak szczególny: On jest ukrzyżowany i zmartwychwstały. Proszę was, jeśli znajdziecie Jezusa starajcie się Go poznać, a jeśli Go poznacie zaprzyjaźnijcie się z Nim. Często koledzy i koleżanki proszą was: nie bądź obojętny, daj lajka! Tak i ja was proszę: nie bądźcie obojętni! Polubcie ziemskie życie Jezusa. Wszystko, co do nas mówił, co dla nas zrobił i to, że za nas umarł. Jeśli znajdziesz Pana, poznasz Go i się z nim zaprzyjaźnisz, to naśladuj Go poprzez bycie ubogim duchem, a wtedy będziesz szczęśliwy – mówił ks. Bartłomiej Krzos, prefekt WSD. Na zakończenie Mszy św. przedstawiciele młodzieży, duszpasterzy i władz miasta Sandomierza przekazali ikonę Chrystusa delegacji ze Staszowa, gdzie odbędą się

## **Wielka jest w Was nadzieja! - Podsumowanie XVII Diecezjalnych Dni Młodych**

Wpisany przez Administrator

Niedziela, 21 Wrzesień 2014 20:55

---

przyszłoroczne Diecezjalne Dni Młodych. W całości trzydniowego spotkania wzięło udział ponad 3,5 tys. młodych z całej diecezji. – Kolejne Diecezjalne Spotkanie Młodych pokazuje jak bardzo te dni potrzebne są młodym ludziom, którzy chcą w nich uczestniczyć. Myślę, że owoce tych spotkań będą widoczne w ich życiu oraz w zaangażowaniu we wspólnoty parafialne. Jako organizatorzy dziękujemy wszystkim za przybycie, za to, że podczas tych trzech dni tworzyliśmy wspaniałą rodzinną wspólnotę. Dziękuję duszpasterzom i lokalnym władzom za włożony wysiłek w organizację całego spotkania. Bez tego zaangażowania i tylu pomocnych dłoni nie było by tak wspaniałego święta. Cieszy to, że wielu młodych już teraz zapowiada swój udział w przyszłorocznym spotkaniu – podsumował ks. Marian Bolesta, diecezjalny duszpasterz dzieci i młodzieży.

Ks. Tomasz Lis